

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 05.02.2006

Witam.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 – Ostatni tydzień zakończył się spadkiem indeksu WIG20 o ponad 6%. Poprzednio tak duży spadek w skali tygodnia odnotowaliśmy w listopadzie 2003 roku a kolejny tydzień przyniósł odreagowanie tylko o 0,18%. Jeszcze wcześniej, taki spadek był w czerwcu 2002 a kolejny tydzień przyniósł spadek o 0,8%. Trzeci taki spadek to grudzień 2001 (-8,1%) a odreagowanie w następnym tygodniu wyniosło 1,94%. Specjalnie nie cofam się do czasów bessy z lat 2000 – 2001, gdyż tam po tak dużym spadku zdarzały się kolejne bardzo słabe tygodnie. Z tych trzech przedstawionych przykładów widać, że nadchodzący tydzień niekoniecznie przyniesie poprawę sytuacji na wykresie. Owszem cena może być obrona połowy białej świecy z pierwszego tygodnia roku (2847pkt), ale nie musi przełożyć się to na zmianę kierunku indeksu na wzrostowy w kolejnych tygodniach. Nawet, według tych komentarzy tygodniowych, które pisałem poprzednio najlepszym rozwiązaniem będzie przebicie w dół średniej 15 tygodniowej, gdyż rekord przebywania nad nią i tak został już poprawiony a zdejmie to z rynku pewną dozę emocji związanej z bezustannym wzrostem. Średnia ta będzie w nadchodzącym tygodniu na 2656pkt, czyli 100pkt poniżej zakończenia piątkowej sesji. Nie znaczy to, że dystans ten, indeks pokona w tydzień. Proponuję przyjrzeć się poszczególnym korektom (spadkom) rynku z uwzględnieniem zachowania indeksu względem średniej 5 i 15 tygodniowej.

1. Korekta w październiku doprowadziła [indeks](#) do średniej 15 tygodniowej bez żadnego przystanku. Odbyło się to w dwa spadkowe tygodnie. Później po konsolidacji wykres powrócił do hossy.
2. W okresie marzec – maj 2005 [indeks](#) po pierwszym tygodniu spadku, w drugim odbył nieudaną próbę odreagowania (tydzień zakończył się na minucie) i kontynuował spadek do średniej 15 tygodniowej ale nie przebijał jej. Następnie nastąpiła korekta w spadku doprowadzając indeks do średniej 5 tygodniowej i końcowy spadek doprowadził do przebicia średniej 15 tygodniowej.
3. W okresie wrzesień – grudzień 2003 [indeks](#) po dwóch tygodniach spadku przebił średnią 5 tygodniową i po stabilizacji jeszcze raz zaatakował wcześniejszy szczyt, czyli wyszedł nad średnią 5 tygodniową. Po tym ataku doszło do spadku właściwego, który "po zastanowieniu" przebił średnią 15 tygodniową.
4. W 2000 roku po pierwszym spadkowym tygodniu, który wyniósł 6,96%, [indeks](#) spadł o kolejne 200pkt ale tydzień zakończył spadkiem o 50pkt to jest 2,05%. Odreagowanie to wiązało się z obroną średniej 15 tygodniowej i ruchem powrotnym do średniej 5 tygodniowej. Tutaj jednak wykres WIG20 nie wyszedł nad tą drugą średnią (inaczej niż w poprzednich przykładach). Kolejne dwa tygodnie to mocne spadki zakończone zdecydowanie poniżej średniej 15 tygodniowej.

Dla mnie prawie regułą jest (są wyjątki), że indeks stara się na koniec tygodnia obronić się przed spadkiem poniżej średniej 15 tygodniowej. Obrona ta kończy się zwykle powrotem nad średnią 5 tygodniową (przebicie jej jest bardzo różne – czasem minimalne, a czasem zdecydowane patrz rok 2003). W 2000 roku na początku bessy przed przebicciem na koniec tygodnia średniej 15 tygodniowej również nastąpił ruch powrotny, ale nieudało się indeksowi wyjść nad średnią 5 tygodniową. Być może jest to jakaś ważna informacja, mówiąca o tym, że przy słabym rynku, zanurzającym się w bessę ruch powrotny nie wychodzi nad tą średnią. Na razie mamy za mało przykładów bessy na naszym rynku, aby uznać to za regułę. W każdym razie, wnioskiem z tych przykładów jest to, że indeks przed przebicciem na koniec tygodnia (w środku tygodnia jest to możliwe) średniej 15 tygodniowej powinien wykonać ruch powrotny w kierunku średniej 5 tygodniowej. Można także zwracać uwagę na to, czy zostanie ona przebita w górę (raczej nie jest to temat na najbliższy tydzień) mimo, że trudno na jednym przykładzie z 2000 roku opierać całą swoją strategię inwestycyjną. W przedstawionych przykładach korekt (spadków) indeksu pominąłem świadomie te, podczas których spadek jest ciągły i od razu doprowadza do przebicia na koniec tygodnia średniej 15 tygodniowej. Proszę zwrócić uwagę, że w tych przypadkach korekty (spadki) indeksu odbywały się raczej po niezbyt mocnych wzrostach. My natomiast mieliśmy do czynienia w ostatnim czasie oraz w przykładach, które przedstawiłem bardzo dynamiczne i emocjonalne wzrosty, dlatego pozwoliłem sobie na takie uogólnienie zachowania indeksu jak to przedstawiłem wyżej. Przy bieżącym zachowaniu WIGu20 należy zwrócić uwagę, że w tygodniu, który minął indeks przebił w dół średnią 5 tygodniową i zmierza do średniej 15 tygodniowej. Teraz należy spodziewać się, że jeśli nadchodzące dni przyniosą dalsze spadki, to na koniec tygodnia nie powinno dojść do przebicia średniej 15 tygodniowej, czyli poziomu 2656pkt. Średnia ta podnosi się o około 15 –20pkt na tydzień, więc w kolejnych tygodniach o ewentualne przebicie będzie łatwiej. Przed

nim jednak powinien nastąpić ruch powrotny do średniej 5 tygodniowej (lub wyjście nad nią). W nadchodzącym tygodniu będzie ona na 2848pkt. W tym przypadku trudno powiedzieć o ile ona zmieni się za tydzień, gdyż każde, to najbliższe zakończenie tygodnia również, bardzo wpływa na jej wartość. Prawdopodobnie za tydzień pozostanie mniej więcej na tym samym poziomie a później będzie opadała.

Na aktualnym wykresie tygodniowym [indeksu](#) WIG20 narysowałem trzy linie trendu. Ta poprowadzona od października 2005 została już przebita w dół, gdyż znajduje się na 2784pkt. Oznacza to, że rozpoczęliśmy przynajmniej korektę, wzrostu trwającego od października. Natomiast linia trendu wzrostowego poprowadzona od maja 2005 jest teraz na 2620, czyli niewiele niżej od średniej 15 tygodniowej. Do czasu gdy indeks utrzymuje się nad tą linią, to w perspektywie ostatniego roku, obecny spadek jest dalej tylko korektą. Ostatnia linia trendu ma swój początek w maju 2003 roku, czyli wtedy gdy zaczynaliśmy całą hossę. W tej chwili jest ona na 2160 i dopiero ewentualne przebicie w dół tej linii będzie ostrzeżeniem o możliwości rozpoczęcia bessy. Drugim takim sygnałem może być zejście indeksu poniżej październikowego dołka na 2273pkt. Jak widać przestrzeni do spadku indeksu jest bardzo dużo a mimo to, spadek ten będzie dalej nazywany tylko korektą. Oczywiście w tej chwili trudno przewidywać, gdzie aktualny spadek znajdzie swój koniec, ja tylko widzę duże prawdopodobieństwo, że doprowadzi on do przebicia średniej 15 tygodniowej. Po stylu tego spadku będzie można zastanowić się nad dalszymi perspektywami zachowania indeksu.

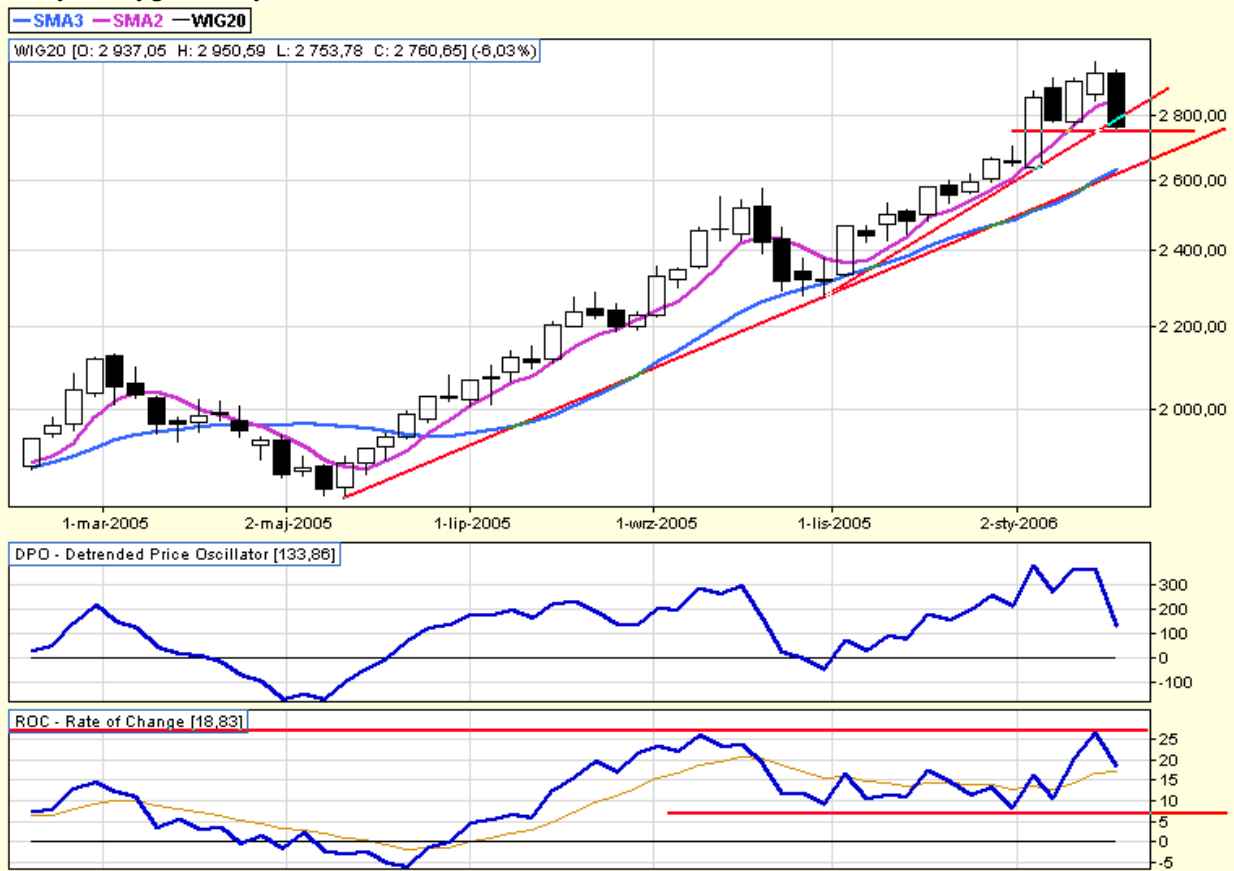
Na koniec chcę jeszcze zwrócić uwagę na zachowanie dwóch wskaźników z wykresu tygodniowego. Wskaźnik DPO (Detrended Price Oscillator) gwałtownie skierował się w dół i przy takiej dynamice spadku może w najbliższym czasie być zagrożona linia równowagi. Ostatni raz poniżej tej linii wskaźnik był w kwietniu i maju 2005 roku. Drugim wskaźnikiem jest ROC, ale tutaj ustawiłem parametr 15. Oznacza to, że pokazuje on zmiany w skali 15 tygodni. Na jego wykresie widać, że wskaźnik był tydzień temu na tej samej wysokości co w październiku 2005. Ta wysokość wskaźnika drugi raz już skłoniła indeks do rozpoczęcia korekty spadkowej. Drugą linią na wykresie wskaźnika jest pozioma linia wsparcia. Warto będzie obserwować jak ROC zachowa się w jej okolicach. Przełamanie jej może być złym sygnałem na kolejne tygodnie.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z 2005 roku :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z 2003 roku :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z 2000 roku :



Aktualny wykres tygodniowy indeksu WIG20 :

